

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska – Drobny

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Anna Hajda

Protokolant Kornelia Dziambor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2014 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa L. M. (1) (M.) i D. T.

przeciwko R. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt I C 832/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Andrzej Dyrda

## UZASADNIENIE

Powodowie L. M. (2) i D. T., po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, domagali się zasądzenia od pozwanego R. A. solidarnie na ich rzecz kwoty 34.862,74 zł tytułem należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2009r. oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 16.575,84 zł. Uzasadniając swoje roszczenie wskazali, że w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wykonali na rzecz pozwanego prace, polegające na naprawie i przebudowie tarasu oraz związane z tym roboty na nieruchomości pozwanego, położonej w S. przy ul. (...), zgodnie z zawartą przez strony w maju 2008r. umową, za których wykonanie nie otrzymali wynagrodzenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 5 października 2009r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, podnosząc, że strony zawarły umowę o dzieło, której wartość całkowita wynosiła 14.900 zł, a wynagrodzenie za wykonanie dzieła zostało oparte w formie ryczałtu. Pozwany podniósł ponadto w przypadku uznania żądania pozwu za zasadne - zarzut potrącenia w wysokości 8.903,94 zł (koszty remontu i zalanych pomieszczeń).

W odpowiedzi na sprzeciw powodowie podtrzymali stanowisko zawarte w pozwie, podnosząc przy tym, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy o dzieło a ich pisemna oferta stanowiła jedynie wstępną kalkulację i orientacyjne zestawienie prac do wykonania. W ocenie powodów wiążącą strony umowy winna być zakwalifikowana jako umowa o świadczenie usług nieregulowana innymi przepisami. Nadto podnieśli, że wstępna oferta z dnia 27 maja 2008r. w ich ocenie nie mogła stanowić podstawy określenia należnego im wynagrodzenia. Zakwestionowali również ustalenie wynagrodzenia jako ryczałtowe.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 marca 2013r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił powództwo oraz zasądził od powodów L. M. (2) i D. T. solidarnie na rzecz pozwanego R. A. kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu a także nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej kwotę 1.589,14 zł tytułem nieuiszczonych zaliczek na poczet opinii biegłego.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powodowie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przyjęli zamówienie złożone przez pozwanego na wykonanie prac mających polegać na naprawie tarasu – pod kątem jego szczelności, w domu pozwanego, znajdującego się w S. przy ul. (...).

Pozwany posiadał informację, że powodowie są specjalistami w zakresie wykonywania izolacji przeciwwilgociowej. Przed wykonaniem prac powód L. M. (2) dokonał oględzin tarasu (dwukrotnie) w celu szczegółowej oceny prac i dokonania ich wyceny. Przy zawarciu ustnej umowy obecna była żona pozwanego K. A..

Strony uzgodniły, że strona powodowa, w celu uszczelnienia tarasu (wykonania izolacji przeciwwilgociowej), wykona następujące prace: - skucie płytek ceramicznych oraz warstwy zaprawy, transport gruzu do kontenera, wykonanie warstwy wyrównawczej pod izolację 57 m<sup>2</sup> – za cenę 4.440 zł, - wykonanie izolacji poziomej tarasu (...), wykonanie elastycznej izolacji środkiem (...) za cenę 7.980 zł, - uszczelnienie dylatacji – za cenę 680 zł, - rozsypanie żwiru (ok.10 ton) za cenę 1.800 zł. Łącznie za wykonanie ww. prac, strony określiły wynagrodzenie ryczałtowe na łączną kwotę 14.900 zł netto. Zakres robót oraz wycenę wysłano drogą mailową.

Prace rozpoczęły się w czerwcu 2008r. W ramach prac m.in. skuto kafelki, zrobiono wylewkę, usunięto gruz oraz znajdującą się tam papę i przygotowano podłoże do położenia izolacji. Zrobiono m.in. dwukrotnie izolację, docieplenie, położono folię budowlaną, styropian, siatkę zbrojeniową i wylano płytę żel – betonową, obie warstwy izolacji wykonano dwukrotnie. Po uzgodnieniach założono również drenaż, i wysypano żwir. Naprawiono rury spustowe, uszczelniono dylatacje w dwóch miejscach na tarasie, założono obróbki blacharskie Następnie skuto kafelki na schodach, położono izolację i nowe kafelki. Demontowano również balustradę, rynną barierkę i montowano jeszcze raz. Ostatecznie prace trwały ok. 1,5 – 2 miesięcy.

Pozwany w trakcie wykonywania prac wpłacił na konto powoda zaliczkę (w dwóch ratach) w łącznej kwocie 10.000 zł. Resztę ceny wynikającej z kosztorysu pozwany nie zapłacił, czekając na zakończenie prac.

Pozwany nie otrzymał żadnych faktur czy też dokumentów księgowych. Powód dopiero w dniu 1 czerwca 2009r. wystawił fakturę proforma nr (...) na łączną kwotę 34.861,88 zł. Nie sporządzono protokołu robót. Wycena poszczególnych prac została sporządzona w dniu 2 czerwca 2011r.

Prace wykonane przez powoda zostały przeprowadzone nieprawidłowo. Grubość posadzki nie była wszędzie jednakowa, w środku była cieńsza, gdy przyszedł deszcz zaczęło zalewać ściany. Po wykuciu kawałka betonu pod balustradą okazało się, że izolacja nie została do końca dociągnięta co było powodem zalania elewacji.

W związku z nieprawidłowym wykonaniem prac, pozwany poniósł szkody w postaci zalania pomieszczeń budynku m.in. kliniki pozwanego. Uszkodzony został holl i izolacja elektryczna, cała elewacja budynku od strony tarasu. Z uwagi na to, że pod mieszkanie, znajduje się klinika weterynaryjna zalaniu uległy karmy dla zwierząt, które pozwany musiał wyrzucić.

W związku z nieprawidłowym wykonaniem umowy pozwany został zmuszony do zakupu materiałów budowlanych, celem uszczelnienia tarasu oraz. m.in. pomalowania zalanych pomieszczeń jak również do zatrudnienia pracownika.

Ostatnia wizyta powoda na posesji pozwanego była na przełomie sierpnia – września 2008r. W listopadzie wymieniono kolanko. Naniesiono poprawki jednak sytuacja się powtórzyła.

Pismem z 5 czerwca 2009r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 34.861,88 zł. Pozwany tego żądania nie spełnił.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło zgodnie z art. 627 k.c., której wartość całkowita wynosiła 14.900 zł netto (15.493 zł brutto z 7% VAT). W trakcie wykonywania prac zostały powodowi wypłacone zaliczki w łącznej kwocie 10.000 zł.

Odnosząc się do spornej kwestii, czy powodowi należało się wynagrodzenie kosztorysowe czy ryczałtowe, Sąd Rejonowy wskazał, że przyjmując zamówienie ma możliwość ustalenia wynagrodzenia na kilka sposobów tj. poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia(art. 628 § 1 k.c.) poprzez zestawienie planowanych prac i przewidywanych kosztów tzw. wynagrodzenie kosztorysowe (art. 629 k.c.) jak również poprzez ustalenie wynagrodzenia ryczałtowego (art. 632 k.c.)

Wskazując, że strony nie zawarły umowy w formie pisemnej, Sąd uznał, że ustalenie rodzaju wynagrodzenia nastąpiło w oparciu o inne środki dowodowe. Wskazując przy tym na dystynkcję pomiędzy charakterem wynagrodzenia kosztorysowego (ustalanego na podstawie pisemnego zestawienia potrzebnych do wykonania dzieła materiałów i nakładów pracy wraz z podaniem ich cen jednostkowych, typowy kosztorys, które nie przybiera charakteru ostatecznego) a wynagrodzeniem ryczałtowym (określanym z góry, bez przeprowadzania szczegółowej analizy kosztów wytwarzania dzieła), Sąd Rejonowy, w oparciu o dokumenty, zeznania świadków i stron, jak również dowód z opinii biegłego na okoliczność określenia prac rzeczywiście wykonanych na tarasie pozwanego, oraz analizy kosztorysu powykonawczego sporządzonego przez powodów pod kątem jego prawidłowości, uznał, że strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 14.900 zł powiększone o stawkę podatku VAT. Sąd uznał, że powodowie, przyjmując od pozwanego zlecenie wykonania dzieła podjęli się wykonania dzieła łącznie z wykonaniem prac przygotowujących, mieli możliwość przed zawarciem umowy dokonania oględzin przedmiotowego tarasu, a w przypadku gdyby przekraczałyby to zakres wskazanej w ofercie zakresu prac uprzedzić o tym pozwanego, ewentualnie w takim wypadku zawrzeć aneks do umowy na piśmie. Sąd miał przy tym na uwadze, że powodowie jako przedsiębiorcą, powinni dołożyć należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw, tym bardziej iż jest profesjonalistą we wskazanym zakresie, tak więc nawet jeżeli stosunki stron opierały się pierwotnie na wzajemnym zaufaniu, to w przypadku gdy zakres prac i koszty przekraczałyby kwotę ustaloną pierwotnie, winni uprzedzić o tym pozwanego, czego nie uczynili, natomiast pozwany stanowczo zaprzeczył, by powodowie rozmawiali z nim na temat zmiany kosztów i zakresu robót.

Sąd nie badał zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego, gdyż uznał zasadność przeprowadzenia takiego badania, jedynie w sytuacji uznania, że strony uzgodniły przy zawieraniu umowy wynagrodzenie kosztorysowe.

Sąd nadto uznał, że nie doszło do zakończenia wykonanego dzieła, gdyż wykonawca nie rozliczył się ze zleceniodawcą z wykonanych prac, a zleceniodawca nie dokonał ich odbioru, gdyż zgłaszał uwagi do dzieła (usterki), które to nie zostały przez powodów usunięte.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu. O kosztach procesu orzekł na podstawie art.98 k.p.c., natomiast w oparciu o art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz 594 z późniejszymi zmianami) nakazał pobrać solidarnie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – koszty nieuiszczonej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli powodowie zarzucając naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń stanu faktycznego w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w także wyciągnięcie ze zgromadzonych w sprawie dowodów wniosków oczywiście

sprzecznych z zasadami logiki oraz pominięcie istotnych okoliczności i środków dowodowych, które w konsekwencji doprowadziło do: nierozpoznanie zakresu łączącej strony umowy dotyczącej izolacji przeciwwilgociowej tarasu budynku mieszkalno-usługowego i nie rozróżnienia zakresu prac objętych ofertą z dnia 27 maja 2008r. od prac zleczonych przez pozwanego powodowi i jego pracownikom w trakcie realizacji pierwotnej umowy, a nie wchodzących w zakres, w tym również prac, których celem nie była izolacja tarasu, a jego przebudowa – pomimo zgodnych zeznań świadków w tym zakresie; błędnego przyjęcia, iż powodowi z tytułu umowy na wykonanie izolacji przeciwwilgociowej tarasu budynku mieszkalno – usługowego w S. przy ul. (...) należne było wynagrodzenie ryczałtowe mimo, że z treści zeznań stron, świadków, wyceny z 27 maja 2008r. wynika, że zgodnym zamiarem stron było ustalenie wynagrodzenia kosztorysowego za wykonanie przez powodów prace wchodzące w zakres tej umowy oraz błędnego przyjęcia, że powodowie nie ukończyli prac, podczas gdy świadkowie nie będąc bezpośrednio zainteresowani w sprawie, zgodnie zeznawali, iż ukończyli prace już w sierpniu 2008r. Sąd I instancji dał wiarę pozwanemu, który poza gołosłownymi twierdzeniami, iż powodowie nie ukończyli tarasu, nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, aby przed wytoczeniem niniejszego powództwa domagał się od pozwanych ukończenia prac, pomimo, iż na podstawie przepisów prawa przysługiwały mu takie środki.

Zarzucał także naruszenie art. 281 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego w oparciu o opinię biegłego A. K., który podlegał wyłączeniu z podejmowania czynności w sprawie z uwagi na zaistnienie okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności. Wskazany dowód nie powinien być w jakimkolwiek zakresie stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego, gdyż biegły podlegał wyłączeniu na podstawie art. 281 k.p.c. w związku z art. 49 k.p.c.

Zarzucał również naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w treści uzasadnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności oraz nierozpoznanie w całości roszczeń wskazanych przez powodów i ich podstaw prawnych; brak szczegółowego odniesienia w uzasadnieniu wyroku co do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, niewskazanie przyczyn dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda – L. M. (1), a całkowicie oparł się na zeznaniach pozwanego R. A. oraz K. A., małżonki pozwanego; brak wskazania przyczyn pominięcia zeznań świadków – co do zakresu umowy dotyczącej wykonania izolacji przeciwwilgociowej tarasu budynku mieszkalno – usługowego w S. przy ul. (...), z których to jednoznacznie wynikało, że pomiędzy stronami w trakcie realizacji izolacji tarasu dochodziło do zlecenia dodatkowych prac nieobjętych pierwotną umową; brak konsekwencji i logiki w wywodach Sądu I instancji, który z jednej strony twierdzi, iż opiera swoje ustalenia na określonych dowodach, po czym wyciąga wniosku sprzeczne z nimi; brak wskazania dowodów na których oparł się ustalając stan faktyczny w zakresie ustalenia nieukończenia prac przez powodów, a także brak odniesienia się w tym zakresie do obszernego materiału dowodowego; brak wskazania przyczyn dla których Sąd I instancji uznał, iż wycena z dnia 27 maja 2008r. nie spełnia wymagań zestawienia, o którym mowa w art. 629 k.c.

Nadto zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 629 k.c., oraz art. 630 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz bezzasadne zastosowanie art. 632 k.c. skutek błędnego uznania, iż roszczenie powoda w zakresie wynagrodzenia należnego za prace wykonane na podstawie umowy zawartej na podstawie oferty z dnia 27 maja 2008r. należy oceniać na podstawie art. 632 k.c. pomimo, iż stan faktyczny – a w szczególności wycena z dnia 27 maja 2008r. wskazywała, że strony umówiły się na wynagrodzenie kosztorysowe, a zatem do roszczeń powoda winny znaleźć zastosowanie art. 629 – 630 k.c., względnie art. 628 k.c.; art. 65 k.c. w związku z art. 60 k.c. poprzez ich nienależyte zastosowanie polegające na ocenie celu umowy zawartej przez strony wyłączenie pod kątem celu w jakim umowę zawierał pozwany, przy całkowitym pominięciu celu w jakim powodowie zawarli i realizowali umowę oraz okoliczności łączących strony na etapie zawierania umowy, jak również faktu rozszerzenia zakresu umowy stron przez dodatkowe zlecenia prac przekazywanych powodowi i pracownikom powodów przez pozwanego ustnie.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Nadto wniósł, na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie w toku postępowania niezaskarżalnego w drodze zażalenia postanowienia Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 10 sierpnia 2013r. oddalającego wniosek pełnomocnika powodów o wyłączenie biegłego sądowego A. K., do którego pełnomocnik wniósł zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo poczynił ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych. Mają one podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przywołana przez Sąd Rejonowy podstawa prawna, pomimo, iż rozstrzygnięcie odpowiadało prawu, nie były w pełni uzasadnione, czego konsekwencją było przeprowadzenie w nazbyt szerokim zakresie postępowania dowodowego, a w znacznym zakresie zbędnym dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Sąd przywiązał również nazbyt dużą wagę do charakteru wynagrodzenia ustalonego przez strony, które to okoliczności nie były w pełni istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności należało się jednak odnieść do zarzutu prawa procesowego.

Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia wyroku koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne. Rola uzasadnienia nie ogranicza się jedynie do przekonania stron co do słuszności stanowiska sądu i zgodności z prawem orzeczenia, ale jego zadaniem jest także umożliwienie przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Spełnia ono również funkcję porządkującą, obligując stosujący prawo sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do jej konkretyzacji w sentencji wyroku. Dlatego też podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna, powinny być spójne, tworząc logiczną całość (wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012r.; IV CSK 257/12; wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007r., V CSK 115/07). Uchybienie w tym zakresie, następuje jedynie w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku zawiera jedynie opis poszczególnych elementów stanu faktycznego, bez wniosków z nich wynikających i bez dokonanego ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1999r., II UKN 437/98; orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 1951r., C 154/51), przy czym nie jest wadą takiego uzasadnienia jego zwięzłość. Jak wskazał bowiem Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 6 czerwca 2013r. (I ACa 203/13), siłą przekonująca uzasadnienia nie jest liczba argumentów, ale ich celność i trafność.

Konstrukcja uzasadnienia, pomimo, iż we wskazanym przez pozwanego zakresie charakteryzuje się lapidarnością, jednoznacznie wskazuje, przyczyny odmowy uznania wskazanych przez powoda źródeł dowodowych nie tyle za wiarygodne, co nieprzydatne ze względu na istotę sporu, gdyż Sąd pominął te źródła dowodowe (zeznania świadków wskazanych w apelacji) ze względu na ich brak wiedzy co do wzajemnych ustaleń pomiędzy stronami. Zatem ich spostrzeżenia, co do zewnętrznego sposobu realizacji ustaleń między stronami, nie miały żadnego wpływu na ustalenie „pierwotnej” treści, od których zależało udzielenie powodowi ochrony prawnej.

Tym samym, Sąd Rejonowy w sposób jednoznaczny, podlegający weryfikacji w ramach kontroli instancyjnej, umożliwiający sprawdzenie prawidłowości subsumcji, wskazał podstawy udzielenia ochrony prawnej powodce, co czyni bezpodstawnym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Przepis art. 233 k.p.c. odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z 1 marca 2012r., I ACa 111/12; z 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Powód, tymczasem, nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Stawiane natomiast zarzuty wynikały z zastosowania przez Sąd Rejonowy nie tylko rozkładu ciężaru dowodów określonych art. 6 k.c., ale również stosowania zasady, choć nie wyrażonej wprost, in dubio contra proferentem, wedle której, wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący te wątpliwości. Autorem „oferty – wyceny” byli powodowie. Z tych względów, nie mogło być podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy w tym zakresie dopuścił się naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 60 k.c.

Również zarzut naruszenia art. 281 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego w oparciu o opinię biegłego A. K., który podlegał wyłączeniu z podejmowania czynności w sprawie z uwagi na zaistnienie okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności nie znalazł uzasadnienia nie była uzasadniona. W ramach zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda w trybie art. 162 k.p.c., wynika, że podstawą ich wniosku o wyłączenie biegłego był brak jego obiektywizmu, gdyż biegły w swoich wyjaśnieniach stwierdził, że zeznania pozwanego są bardziej wiarygodne. Z powyższego nie wynika jednak brak obiektywizmu biegłego, na co wskazuje również kontekst sytuacyjny zarysowany w protokole rozprawy z dnia 10 sierpnia 2012r. Zwrócić należy uwagę, że opinia biegłego, jak również wyjaśnienia w formie ustnej, nie zawierają uwag o charakterze pozamerytorycznym, skierowanym emocjonalnie przeciwko powodom, czy też jego pełnomocnikowi. Nie zawiera również informacji podważających kompetencje powoda. Tym samym brak było podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki określone w art. 49 w związku z art. 281 k.p.c.

Za chybione należało uznać zarzuty prawa materialnego, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego, istota rozstrzygnięcia ma swoją materialno prawną podstawę w art. 642 k.c. Zgodnie z nim (§ 1) w braku odmiennego przyjącego zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lutego 1998r. (I CKN 520/97, którą tezę powtarzane m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2012r., II CSK 213/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 kwietnia 2009r., V ACa 88/09) wskazał, powołując się, że treść tego przepisu podyktowana jest ekwiwalentnością świadczeń z umowy wzajemnej, stwierdził, że oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą

istotną. Jeżeli natomiast dzieło ma tylko wadę nieistotną, jego oddanie powoduje, w myśl art. 642 § 1 k.c., wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie za dzieło.

Przytoczona powyżej wykładnia obowiązku zamawiającego (pозwanego), w całości aprobowana przez Sąd Okręgowy, uzależnia zatem spełnienie wierzytelności o wynagrodzenie nie od odebrania dzieła, ale od braku stwierdzenia przez niego wad istotnych wykonanego dzieła.

Pozwany tymczasem, już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, podnosił, że dzieło to miało wady (jak również, że nie zostało ono dokończzone), w wyniku czego musiał ponieść dalsze koszty ich usunięcia. Zakres tych prac, a także charakter wady, został przez pozwanego wykazany zeznaniami świadków K. S. i Ł. S. (k. 221 – 224).

Samo jednak wykonanie prac objętych zakresem umowy o dzieło łączącej strony tego postępowania, nie jest wystarczające do stwierdzenia, że pozwany nie był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia. O braku wymagalności wierzytelności nie decyduje zatem istnienie jakiegokolwiek wady dzieła, ale jedynie wada istotna.

Orzecznictwo w zdefiniowaniu wady istotnej nawiązuje do rozwiązania ustawowego przyjętego w art. 486 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933r. - Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933r. Nr 82, poz. 598). Za istotne uważa się te wady, które czynią dzieło niezdatnym do zwykłego użytku, albo które sprzeciwiają się wyraźnej umowie (wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2004r., I CK 329/03; wyroku Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1999r., I CKN 957/97).

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że charakter wady jak również jej istotność, jest ściśle skorelowana z treścią stosunku zobowiązaniowego (obowiązków przyjmującego zamówienie). Tym samym, to zakres prac do których byli zobowiązani powodowie, decyduje o charakterze wady.

Powodowie zobowiązali się do wykonania izolacji przeciwwilgociowej. Porównując to do zakresu prac wykonanych przez świadków K. S. i Ł. S. (k. 221 – 224), należało uznać, że miała ona charakter istotny. Z ich zeznań jednoznacznie wynika, że niemal w całości musieli przeprowadzić prace naprawcze, do których powód zobowiązał się wykonać na podstawie umowy o dzieło. Pomimo, iż powodowie, co wynika z pytań zadawanych na rozprawie z 25 października 2010r. przez pełnomocnika, zmierzali do podważenia ich wiarygodności, to jednak nie było podstaw do uznania ich za niewiarygodne. Świadek K. S. z zawodu jest murarzem tynkarzem z praktyką w zawodzie od 1989r. Pomimo, iż nie ma uprawnień do wykonywania izolacji przeciwwilgociowej, w przeciwieństwie do odpowiednich referencji powodów (k. 262 – 275), to jednak złożone przez niego zeznania, jak również zakres poniesionych przez pozwanego wydatków, wskazuje, że cel umowy (wykonanie izolacji przeciwwilgociowej) nie został wykonany, tym bardziej, że powodowie nie wykazali prawidłowości jego wykonania.

Zakwestionowanie przez pozwanego prawidłowości wykonania dzieła (istnienia wady istotnej), przerzucalo na powodów ciężar dowodu zgodnie z ogólną zasadą z art. 6 k.c. Powodowie, pomimo, iż szczegółowo opisali zakres wykonanych prac, to jednak nie wykazali, iż dzieło w chwili jego wydania było wolne od wad. Mając na względzie powyższe, brak było podstaw do stwierdzenia wymagalności roszczenia powodów o wynagrodzenie, w związku z tym powództwo podlegało oddaleniu, w oparciu o art. art. 642 § 1 k.c.

***Z tych względów orzeczono jak w sentencji po myśli art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 w związku z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 poz. 490) wobec przegrania tego postępowania przez powodów w całości, jak również braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.***

SSR (del.) Anna Hajda SSO Krystyna Wiśniewska - Drobny SSO Andrzej Dyrda